

2006-11-11 10:41

Ludzie, cichajcie bowiem obwieszczam!

Nastała jutrzienka, jest znów nadzieja, bowiem żyje on! Żyje i ma się dobrze, imć Wyżyk, choć moralnie nieco podupadły, bowiem okno jego na świat zła choroba zmorzyła i nijak jej pokonać niemocny.

Niemniej jednak w imieniu jego poświadczam, iż gotów on się stawić jutro o **19:00 za piekiem** i urznąć się z nami do nieprzytomności!

Tak więc, widzimy się jutro wieczorową porą w znanym miejscu, w znanym celu ;) )

Trzymajcie się ciepło i do JUTRA!!!

Z pozdrowieniem,  
Łodygen